



UNIWERSYTET
WARSZAWSKI

Wydział Lingwistyki Stosowanej



prof. UW dr hab. Piotr Romanowski
Kierownik studiów Applied Multilingual and Multicultural Studies
Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej WLS

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Panek pt. *Rodzinna polityka językowa polskich rodzin żyjących na emigracji* napisanej pod opieką naukową dr hab. Joanny Rokity-Jaśkow, prof. UKEN

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska liczy łącznie 308 stron, z czego 250 stron stanowi właściwy zwarty blok tekstowy. Pozostała część obejmuje bibliografię oraz streszczenia w języku polskim i angielskim. Rozprawa składa się z wstępu i sześciu rozdziałów. Bibliografia została poprzedzona listą tabel i wykresów. Brak natomiast wyraźnego zakończenia (podsumowania) pracy, co jest kuriozalne, ale o tym będzie mowa dalej. W rozprawie mgr Panek można wyróżnić dwie zasadnicze części: teoretyczną zawierającą przegląd literatury i zastosowanej metodologii (rozdziały 1-4) oraz empiryczną (rozdziały 5-6). Pozwolę sobie skupić się teraz na zawartości każdego rozdziału a następnie postaram się uwypuklić uwagi. Pragnę zaznaczyć na wstępie, że praca jest staranna i przemyślana, dlatego moje uwagi nie umniejszają jej wartości, natomiast mają stanowić przyczynek do dalszej refleksji dla Doktorantki.

Recenzowana rozprawa doktorska poświęcona jest rodzinnej polityce językowej (RPJ) Polaków żyjących poza granicami kraju, ze szczególnym uwzględnieniem praktyk, ideologii (przekonań) językowych oraz sposobów zarządzania językiem w rodzinach emigracyjnych. Już na podstawie obszernego wstępu oraz trzech pierwszych rozdziałów – o charakterze teoretyczno-przeglądowym – a także zarysowanej metodologii badań własnych w rozdziale czwartym, można jasno stwierdzić, że Autorka podjęła się ambitnego i aktualnego tematu, sytuującego się w obrębie takich obszarów jak dwujęzyczność, akwizycja języka i socjalizacja oraz polityka językowa i emigracja. Rozprawa ma bardzo przejrzystą, klasyczną strukturę. We wstępie jasno zarysowano skalę zjawisk migracyjnych – zarówno globalnych, jak i polskich – oraz konsekwencje tych procesów dla losów języka odziedziczonego w rodzinach migrujących. Autorka wyraźnie i przekonująco uzasadnia wybór tematu: wskazuje, że w warunkach migracji decyzja o podtrzymywaniu lub zaniechaniu używania języka polskiego nie jest oczywista, lecz staje się świadomym wyborem rodziców, obarczonym szeregiem dylematów, emocji i długofalowych konsekwencji dla dzieci. Bardzo dobrze, że już na tym etapie pojawia się pojęcie „życia z dwoma językami” (za Grosjean) oraz

ul. Dobra 55, 00-312 Warszawa
tel.: (22) 55 34 221, 265
e-mail: wls@uw.edu.pl

kluczowa koncepcja rodzinnej polityki językowej, lokująca badania na styku decyzji rodzinnych (ujęcie mikro) i ram instytucjonalno-politycznych (ujęcie makro). Za mocną stronę wstępu należy uznać jasne określenie celu głównego dysertacji: opis i zrozumienie procesów kształtowania RPJ przedstawicieli polskich diaspor oraz wskazanie, w jaki sposób wnioski z badań mogą zostać wykorzystane w rozwoju edukacji polonijnej. Autorka nie poprzestaje zatem na czysto deskryptywnym ujęciu praktyk i postaw, ale od początku sygnalizuje intencję praktycznego przełożenia wyników na pole glottodydaktyki polonistycznej i polityki oświatowej wobec Polonii. To ważne i – na gruncie polskim – wciąż stosunkowo rzadkie połączenie refleksji teoretyczno-empirycznej z perspektywą aplikacyjną.

Przechodząc do rozdziałów teoretycznych, trzeba podkreślić, że zostały one opracowane z dużą starannością i znakomitą orientacją w literaturze przedmiotu, zarówno obcej, jak i polskiej. Rozdział pierwszy przedstawia rodzącą się od początku XXI wieku koncepcję rodzinnej polityki językowej (z ang. *Family Language Policy*). Autorka poprawnie rekonstruuje genezę terminu (Luykx 2003) i konsekwentnie pokazuje, jak z socjolingwistyki przeniknęła ona do nurtu badań o charakterze interdyscyplinarnym, łączących politykę językową i akwizycję języka. Autorka cytuje podstawowych badaczy z tego zakresu, a więc King, Fogle i Logan-Terry (2006, 2008), Curdt-Christiansen (2008), Lanżę (2012), Schwartz (2013) oraz Spolsky'ego (2004/2008).

Dużą zaletą pracy jest to, że Autorka nie ogranicza się do prostego referowania definicji RPJ, ale pokazuje ich ewolucję: od wąskiego rozumienia jako jawnego planowania użycia języka w domu do szerszej perspektywy uwzględniającej także planowanie niejawne, oparte na ideologiach językowych, emocjach i doświadczeniach życiowych rodziców, a także – co szczególnie cenne – rosnącym znaczeniu sprawczości dzieci (z ang. *child agency*). Już na poziomie teoretycznym widać zatem, że rozprawa jest osadzona w najnowszych badaniach, gdyż Autorka nie zatrzymuje się na konstatacjach sprzed dwóch dekad, ale uwzględnia zwrot ku emocjom, transnarodowości, doświadczeniom uchodźczym i wpływowi neoliberalnych ideologii „utowarowienia” języka.

Rozbudowana część poświęcona dwujęzyczności (w podrozdziale 1.3) jest imponująca pod względem zakresu. Autorka przywołuje kluczowe postacie – Grosjean, Bialystok, Luk, Wodniecką, Kroll – i pokazuje, jak zmieniał się rozumienie bilingwizmu: od patologizującego spojrzenia Macnamary (1967) po współczesne ujmowanie dwujęzyczności jako wielowymiarowego kontinuum. Zaletą jest zestawienie różnych kryteriów klasyfikacyjnych (Baker i Wright; Błasiak, Wodniecka i in.) oraz powiązanie ich z praktycznymi konsekwencjami dla rodzin (np. znaczenie wieku nabycia J2, charakteru inputu, kontekstu endo-/egzogenicznego). Ta część pracy pełni funkcję solidnego kompendium dla czytelnika, który może nie znać szczegółowo literatury przedmiotu.

W tym miejscu można jednak dostrzec pierwszą słabość kompozycyjną. Podrozdział o dwujęzyczności jest bardzo obszerny, momentami wręcz encyklopedyczny. Pojawiają się dokładne omówienia testu Simona, badań neuroobrazowych nad hipokampem czy rezerwy poznawczej, które – choć poprawne

i interesujące – oddalają nieco uwagę od zasadniczego tematu RPJ. Kilukrotnie odniesienie do rodzinnej polityki językowej pojawia się dopiero na końcu podrozdziału. Wcześniej czytelnik ma wrażenie, że czyta fragment podręcznika do psycholingwistyki. Z punktu widzenia pracy doktorskiej nie jest to błędem merytorycznym, ale można odnieść wrażenie pewnej nierównowagi. Część ta mogłaby być nieco bardziej zogniskowana na tych elementach dot. bilingwizmu, które rzeczywiście później wracają w analizie materiału empirycznego (np. kwestia inputu, zmiany dominacji, przełączania kodów w rodzinie), a mniej rozbudowana w obszarach pobocznych. Słabszą stroną jest także stosunkowo małe wykorzystanie literatury krytycznej. Większość przywołanych autorów to badacze przychylni idei dwujęzyczności lub opisujący jej pozytywne skutki. Brakuje natomiast głosów bardziej sceptycznych lub badań pokazujących ambiwalencje dwujęzyczności, np. związane z napięciami tożsamościowymi, wykluczeniem społecznym czy niepowodzeniami edukacyjnymi. Praca sygnalizuje te kwestie, ale ich analiza mogłaby być mocniej wyeksponowana.

Na szczególne uznanie zasługuje natomiast sposób wprowadzenia pojęcia polityki językowej i modelu Bernarda Spolsky'ego w rozdziale drugim. Autorka bardzo klarownie przedstawia przejście od dawnego rozumienia planowania językowego do współczesnych ujęć, w których polityka językowa to przede wszystkim wybór na wszystkich poziomach – od instytucji unijnych po mikro-praktyki rodzinne. Przykłady aktów prawnych (Konstytucja RP, Ustawa o języku polskim, Ustawa o mniejszościach, różne akty prawne UE) są dobrze dobrane i pokazują, że Doktorantka porusza się swobodnie zarówno w literaturze socjolingwistycznej, jak i w konkretnych zapisach prawa. Rozważania o polskiej i unijnej polityce językowej są tu nie tylko tłem, lecz realnie uzasadniają późniejsze pytania o to, jak decyzje państwowe i dyskursy makro przenikają do codziennych wyborów rodzin emigracyjnych.

Trzyczęściowy model Spolsky'ego – łączący w sobie praktyki językowe, przekonania i zarządzanie językiem – został omówiony rzetelnie i na wielu poziomach. Bardzo cenne jest to, że Doktorantka nie zatrzymuje się na suchym referacie, ale pokazuje, jak różni badacze (Curdtt-Christiansen, Schwartz, czy piszący te słowa) adaptują ten model do badań nad RPJ. W dalszej części, w której model Spolsky'ego zostaje przełożony na poziom rodziny, jest jedną z mocniejszych części dysertacji. Autorka konsekwentnie prowadzi czytelnika przez kolejne elementy składowe RPJ, ilustrując je bogatym zestawem badań empirycznych: od klasycznych opisów strategii OPOL (z ang. *one parent/person-one language*) po współczesne ujęcia translanguaging i bilingwizmu elastycznego w rodzinach. Na uwagę zasługuje zwłaszcza fragment poświęcony praktykom językowym. Autorka zestawia prace De Houwer o zbieżnych i rozbieżnych wzorcach wyboru języka, studia nad OPOL, podejścia bardziej elastyczne (translanguaging) oraz krytykę rozdzielania języków. Widać, że Autorka nie przyjmuje bezrefleksyjnie popularnych w poradnikach i dyskursie potocznym zaleceń, lecz świadomie lokuje się po stronie nowszych ujęć, w których praktyki rodzinne są dynamiczne, negocjowane i wrażliwe na sprawczość dzieci. W literaturze polskojęzycznej wciąż dominuje raczej preskryptywny dyskurs

dot. OPOL i jego konsekwencji, podczas gdy w pracy mamy rzetelnie przedstawioną debatę naukową, łącznie z argumentami o obciążeniach emocjonalnych rodzica będącego jedynym źródłem języka mniejszości.

Część o ideologiach (przekonaniach) językowych stanowi kolejny mocny punkt pracy. Autorka sprawnie łączy klasyczne ujęcia (van Dijk, Schiffman) z bardzo konkretnymi konsekwencjami dla rodzin: pokazuje, jak przekonania rodziców o prestiżu, statusie i opłacalności danego języka przekładają się na wybory edukacyjne, decyzje o utrzymaniu lub zaniechaniu języka odziedziczonych, a także – co istotne – na ich emocjonalne doświadczenie rodzicielstwa. W tym miejscu rozprawy dobrze wybrzmiewa również komponent polski: przywołane są prace Pułaczewskiej o rodzicach Polakach w Niemczech, badania piszącego te słowa o Polonii australijskiej i inne, co przygotowuje grunt pod rozdział trzeci poświęcony polszczyźnie diasporycznej.

Pragnę także dodać, że na osobne podkreślenie zasługuje włączenie do modelu RPJ czynników emocjonalnych oraz dziecięcej sprawczości. Podrozdział 2.3, poświęcony roli emocji, porządkuje rozproszone dotąd w literaturze wątki w spójną całość: od koncepcji harmonijnej dwujęzyczności De Houwer, przez badania nad poczuciem winy, lękiem i mieszanymi emocjami rodziców (Okita, Sevinç, Tannenbaum), po konsekwencje dla dzieci (wstyd, niepewność, doświadczenia przemocy rówieśniczej). Autorka bardzo trafnie zauważa, że bez uwzględnienia afektywnego wymiaru życia rodzinnego nie sposób zrozumieć trwałości bądź kruchości RPJ. To ważne i stosunkowo nowe przesunięcie perspektywy – nie tylko opisujemy jakie strategie są wdrażane, ale pytamy także jak się w tym czują ich uczestnicy. Jak wspomniano wyżej, sprawczość dzieci (sekcja 2.4) jest kolejnym istotnym akcentem pracy. Autorka korzysta z dorobku Fogle i King, Gafarangi, Revis, Smith-Christmas, Antonini i umiejętnie pokazuje, że dzieci nie są jedynie obiektem polityki prowadzonej przez dorosłych, lecz aktywnymi uczestnikami negocjowania norm językowych poprzez metajęzykowe komentarze, konsekwentne wybory języka większości, praktyki tzw. *language brokering* i codzienne drobne akty sprzeciwu bądź współpracy. W polskiej literaturze wątek ten dopiero zaczyna się pojawiać, więc włączenie go w ramy teoretyczne RPJ i powiązanie z późniejszą analizą polskich rodzin należy uznać za wyraźny wkład nowatorski dysertacji. Niemniej jednak Doktorantka nie jest świadoma istnienia pracy w tym zakresie piszącego te słowa (Romanowski, P. (2025). Charting Child Agency in Home Language Maintenance: Perspectives from Polish-Australian Families, *Bilingual Research Journal*, 48(4), 355–369).

Rozdział trzeci, w którym Doktorantka przechodzi do polskiego kontekstu diaspory, jest bardzo cenny z punktu widzenia glottodydaktyki polonistycznej. Przedstawiono tu nie tylko dane liczbowe i definicje, ale także zarysowano politykę państwa wobec rodaków za granicą, w tym ramy prawne, działania Senatu, MSZ, Instytutu Rozwoju Języka Polskiego, a także główne kierunki wsparcia edukacyjnego i kulturalnego. Doktorantka dobrze pokazuje różnicowanie wewnętrzne Polonii: od mniejszości autochtonicznych na Wschodzie, przez powojenną emigrację polityczną, po nowych migrantów po akcesji Polski do UE w 2004 roku. To osadzenie w

kontekście jest koniecznym tłem dla późniejszej interpretacji materiału empirycznego, gdyż inaczej kształtuje się RPJ w rodzinie wielopokoleniowej w Chicago a inaczej w czteroosobowym gospodarstwie domowym w Irlandii po 2016 roku. Rozdział ten prezentuje szeroki wachlarz zjawisk związanych z edukacją polonijną oraz sytuacją socjolingwistyczną Polaków na emigracji. Jednym z największych atutów tej części pracy jest wyjątkowo bogaty przegląd literatury przedmiotu – zarówno polskiej, jak i zagranicznej. Doktorantka opiera się na pracach klasycznych, takich jak dorobek Miodunki, Lipińskiej i Seretny, ale też przywołuje nowsze, aktualne ujęcia (np. Romanowski i Seretny, 2024). Widoczne jest świadome budowanie mostów między kilkoma perspektywami badawczymi: socjolingwistyką, akwizycją języka, polityką językową, badaniami nad migracjami, a także pedagogiką. Dzięki temu część ta jest wielowymiarowa, solidnie osadzona, przez co daje czytelnikowi szeroki ogląd na kontekst, w którym umieszczono problem badawczy.

Rozdział czwarty dotyczący metodologii wypada na tle całej rozprawy bardzo solidnie. Jego największą zaletą jest klarowne uzasadnienie wyboru orientacji humanistycznej i podejścia jakościowego. Autorka wyczerpująco przedstawia powody, dla których metoda wywiadu jakościowego jest odpowiednia dla badań nad RPJ, powołując się na odpowiednią literaturę. Szczególnie docenić można precyzyjne omówienie sposobu doboru próby, etapów rekrutacji badanych oraz wdrażania metody kuli śnieżnej i doboru celowego. Takie transparentne przedstawienie działań zwiększa wiarygodność badania i jego rzetelność. Na uwagę zasługuje także fakt, że Autorka wyjaśniła powody wyboru wywiadów online. Wskazanie ograniczeń tej metody i porównanie jej z wywiadami tradycyjnymi świadczy o dojrzałości metodologicznej. Dbałość o transkrypcję i późniejszą analizę danych przy użyciu NVivo także zasługuje na uznanie. Zaletą jest zapowiedź wykorzystania listy kodów wyłonionych w procesie badawczym, opartej na modelu Spolsky'ego. W ten sposób Doktorantka łączy podejście dedukcyjne (wyjście od trójczłonowego modelu polityki językowej) z indukcyjnym (pozwolenie, by nowe kategorie wyłoniły się z materiału). To dobrze wpisuje się we współczesne standardy badań jakościowych i stanowi mocny punkt rozprawy. Na plus należy zapisać również fakt, że wywiady były poprzedzone badaniem pilotażowym, co świadczy o dbałości o trafność narzędzia. Zostały one bowiem uwzględnione przy modyfikacji scenariusza wywiadu.

Z drugiej strony, choć opis metodologiczny jest szczegółowy, w niektórych miejscach pojawia się pewna niekonsekwencja między opisem teoretycznym a późniejszą analizą. Część metodologii jest przedstawiona bardzo drobiazgowo (np. specyfika programów NVivo), podczas gdy brakuje bardziej krytycznego odniesienia do potencjalnych ograniczeń wynikających z doboru próby. Respondenci to głównie osoby silnie zaangażowane w edukację polonijną, co może wpływać na jednorodność perspektyw i prowadzić do pewnych uproszczeń. Warto byłoby mocniej podkreślić, że grupa badanych nie obejmuje np. rodzin nieaktywnie wspierających język polski – co ogranicza możliwość generalizacji.

Ponadto Autorka, jak deklaruje na samym wstępie, przyjmuje orientację humanistyczną i strategię jakościową, co jest wyborem w pełni uzasadnionym naturą

badanego zjawiska. RPJ nie daje się w sposób satysfakcjonujący uchwycić wyłącznie metodami ilościowymi, gdyż kluczowe są tu znaczenia, motywacje, doświadczenia, emocje i biografie. Sięgnięcie po częściowo ustrukturyzowane wywiady indywidualne, prowadzone online z polskimi rodzicami mieszkającymi w bardzo zróżnicowanych krajach (Europa Zachodnia, USA, Bliski Wschód), należy ocenić pozytywnie. Dobór próby – choć stosunkowo niewielkiej liczebnie – jest przemyślany, gdyż obejmuje rodziny endogamiczne, egzogamiczne z zamieszkaniem w kraju partnera nie-Polaka oraz egzogamiczne w kraju trzecim. To umożliwia porównanie różnych typów konfiguracji rodzinnych i repertuarów językowych.

Należy zaznaczyć, że główne nowatorstwo empiryczne polega na kilku elementach. Po pierwsze, na zebraniu i wnikliwej analizie materiału dotyczącego RPJ polskich rodzin w tak różnorodnych kontekstach geopolitycznych, przy zastosowaniu jednolitych ram teoretycznych. Badania nad RPJ Polaków dotąd istniały, ale były rozproszone: monografia piszącego te słowa o diasporze australijskiej, studia przypadków Wąsikiewicz-Firlej, Stępkowskiej, wybiórcze artykuły o rodzinach re-emigrujących czy społecznościach w poszczególnych krajach. Praca stanowi spójne opracowanie porównawcze, oparte na tym samym zestawie pytań badawczych, tej samej koncepcji teoretycznej i podobnym narzędziu. Po drugie, nowatorskie jest wyraźne włączenie do analizy dwóch wątków, które w literaturze polskiej są nadal słabo obecne: emocje związanych z przekazywaniem języka oraz dziecięcej sprawczości w kształtowaniu RPJ. Autorka nie tylko odwołuje się do prac Sevinç, Tannenbaum, De Houwer czy Smith-Christmas, ale zapowiada, że będzie szukać tych wątków również w wypowiedziach polskich rodziców. O ile z załączonego fragmentu nie widać jeszcze pełnych wyników, to konstrukcja kodeksu badawczego i dobór literatury sugerują, że analiza idzie w kierunku pokazania RPJ jako dynamicznego, nierzadko konfliktowego pola negocjacji między marzeniami rodziców, możliwościami i preferencjami dzieci, a presją otoczenia i instytucji edukacyjnych. Po trzecie, interesujące jest powiązanie wniosków z badań RPJ z praktyką edukacji polonijnej. Autorka – co wybrzmiewa we wstępie – ma za sobą kilkunastoletnie doświadczenie pracy w różnych formach edukacji polonijnej, co pozwala jej formułować postulaty nie z zewnątrz, ale z pozycji osoby dobrze znającej realia szkół sobotnich, kursów online i innych inicjatyw. W zakończeniu ma zostać omówione, jak wyniki badań nad RPJ mogą wesprzeć rozwój oferty edukacyjnej dla dzieci polonijnych i jak lepiej dopasować działania nauczycieli oraz instytucji do faktycznych praktyk i ideologii językowych rodzin. Już sam zamiar takiego przełożenia jest wartościowy i rzadki.

Nie sposób jednak pominąć pewnych słabszych stron metodologicznych, które warto zasygnalizować, na wypadek gdyby Doktorantka chciała opublikować pracę w formie monografii. Po pierwsze, choć dobór jakościowy jest uzasadniony, liczebność próby (21 rodzin) oraz jej charakter (rodzice, którzy zgodzili się na wywiad online) sugerują, że mamy do czynienia z grupą osób raczej świadomych, refleksyjnych i w dużej mierze pozytywnie nastawionych do podtrzymywania polszczyzny. Można się domyślać, że rekrutacja odbywała się kanałami, które sprzyjają dotarciu do tzw. rodziców zaangażowanych – tych, którzy już mają wyraźne

zdanie o dwujęzyczności, znają literaturę popularną, być może są związani ze szkołami polonijnymi. W konsekwencji nie jest to próba reprezentatywna dla całej diaspory, zwłaszcza dla rodzin o niskim kapitale kulturowym, w których język polski zanika szybciej. Sama Doktorantka, jak można się domyślać po opisie ograniczeń badania w rozdziale szóstym, jest tego świadoma, jednak warto byłoby mocniej wyeksponować w części metodologicznej potencjalne stronniczości próby i wynikające z nich ostrożności interpretacyjne. Po drugie, zarysowany model badawczy opiera się wyłącznie na perspektywie dorosłych opiekunów. Przy całej świadomości znaczenia dziecięcej sprawczości, dzieci nie zostały włączone jako bezpośredni uczestnicy badań – ich głos jest rekonstruowany pośrednio, z narracji rodziców. To ograniczenie jest zrozumiałe z punktu widzenia wymogów etycznych i logistycznych, ale w kontekście silnego teoretycznego akcentu na sprawczości dzieci rodzi to pewien dysonans. Po trzecie, metodologiczna deklaracja orientacji jakościowej jest spójna, ale dobrze byłoby – w części, której tu nie mamy, a która zapewne istnieje – bardziej szczegółowo opisać proces kodowania, np. na ile był on wieloetapowy, czy kategorie były weryfikowane przez innego badacza (z ang. *inter-rater reliability*), jak rozwiązywano przypadki sporne. Autorka wspomina o wykorzystaniu NVivo i liście kodów wyłonionej w trakcie procesu badawczego, co sugeruje dbałość o rzetelność, ale szczegółowość opisu tego etapu będzie mieć znaczenie dla oceny wiarygodności i przejrzystości analizy.

Część rozprawy poświęcona prezentacji wyników badań (rozdział piąty) stanowi obszerny, wielowarstwowy i szczegółowy opis zgromadzonego materiału empirycznego dotyczącego RPJ Polaków mieszkających za granicą. Jest to najobszerniejszy fragment pracy, imponujący zakresem analizy oraz konsekwentnym odnoszeniem obserwacji do wcześniej przedstawionych ram teoretycznych. Już na pierwszy rzut oka widać ogromny nakład pracy badawczej i głębokie zanurzenie w materiale. Jednocześnie obszerność ta niesie ze sobą zarówno mocne, jak i słabsze strony omawianej części. Najbardziej wartościowym aspektem prezentacji wyników jest jej niezwykła szczegółowość. Autorka nie tylko rekonstruuje praktyki językowe rodzin, ale dokonuje ich systematycznego omówienia, rozróżniając komunikację domową, relacje w miejscach publicznych i kontakty w szerszym środowisku polonijnym. Taka trójdzielna struktura pozwala uchwycić wielowymiarowość użycia języka w życiu codziennym i precyzyjnie oddaje dynamikę decyzji językowych podejmowanych przez rodziców i dzieci. Wyrażną mocną stroną jest to, że analiza nie ogranicza się do deklaracji rodziców, ale uwzględnia również obserwowane niekonsekwencje – szczególnie widoczne w zestawieniu strategii komunikacyjnych deklarowanych (np. OPOL, mL@H) ze strategiami faktycznie realizowanymi. Zderzenie tych dwóch poziomów – teorii i praktyki – dostarcza wartościowego materiału do dalszych badań i czyni tę rozprawę bardzo wiarygodnym świadectwem rzeczywistych procesów.

Na szczególne uznanie zasługuje także wnikliwe omówienie rodzicielskich przekonań (ideologii) językowych. Ich analiza pod kątem dwu-/wielojęzyczności, korzyści językowych, tożsamościowych i kulturowych, a także czynników emocjonalnych tworzy niezwykle bogaty obraz motywacji rodziców. Jest to jedna z

najmocniejszych części całej rozprawy, ponieważ Autorka nie tylko systematyzuje materiał, ale również potrafi subtelnie uchwycić jego emocjonalne podłoże. Pojawiające się w wypowiedziach rodziców wątki dotyczące odpowiedzialności, lęku przed utratą więzi rodzinnych, poczucia winy czy satysfakcji z osiągnięć dzieci nadają badaniu wymiar nie tylko socjolingwistyczny, lecz także społeczny i psychologiczny. Taka perspektywa jest rzadziej obecna w polskich badaniach nad językiem odziedziczonym, co czyni ten fragment opracowania szczególnie cenny. Nowatorskim aspektem jest również sposób, w jaki Autorka łączy klasyczne modele RPJ z pojęciem sprawczości dziecka. W prezentowanych wynikach widzimy wyraźne przykłady na to, jak dzieci wpływają na strategię językową rodziców: poprzez preferencje komunikacyjne, przełączanie kodów, decyzje dotyczące relacji rówieśniczych, a nawet krytykę działań rodziców (jak w przypadku dziewczynki z jednej z rodzin). To ważny wkład do badań nad polską diasporą, pokazujący, że RPJ nie jest jedynie projektem rodziców, lecz dynamiczną negocjacją między pokoleniami. Ponadto dużym walorem opisu wyników jest także szczegółowe wykorzystanie cytatów – dobrze dobranych, różnorodnych i bogato ilustrujących omawiane zjawiska. Cytaty te często wnoszą więcej niż suche dane – pozwalają poczuć emocjonalny ton wypowiedzi i kontekst rodzinny, co zwiększa etnograficzną wartość materiału. Mocną stroną jest również odnoszenie obserwacji do literatury i potwierdzanie lub kontrastowanie wyników z ustaleniami innych badaczy, choć tych odwołań mogłoby być trochę więcej.

Mimo tych wielu zalet, prezentacja wyników nie jest pozbawiona słabszych stron. Przede wszystkim część ta jest bardzo obszerna, momentami wręcz przytłaczająca poziomem szczegółowości. W wielu miejscach pojawia się wrażenie powtarzalności – podobne obserwacje dotyczące strategii, praktyk czy korzyści pojawiają się w kolejnych sekcjach wielokrotnie, co może utrudniać syntetyczne odczytanie najważniejszych tendencji. W niektórych fragmentach analiza przypomina bardziej szczegółowe studium przypadków niż próbę wyciągnięcia mocno syntetycznych wniosków dotyczących całej grupy badanych. Może to wynikać z dużej liczby kodów i obszerności zebranych danych, ale nie zmienia faktu, że częściowa redukcja powtarzających się motywów mogłaby nadać narracji większą lekkość i klarowność. Pewnym mankamentem jest także stosunkowo małe uporządkowanie interpretacyjne niektórych fragmentów. Chociaż opis jest bogaty, nie zawsze widać wyraźnie wyodrębnione kategorie porządkujące. Doktorantka zdecydowanie częściej opisuje, niż syntetyzuje. Czytelnik oczekiwałby miejscami mocniejszego akcentowania ogólnych prawidłowości i wyciągania bardziej zdecydowanych wniosków. Ponadto zestawienie wyników w postaci tabel, tam gdzie to możliwe, dałoby lepszy wgląd w wyniki.

Mimo to część poświęcona analizie wyników wnosi do badań nad polską diasporą i RPJ kilka wyraźnych nowości. Po pierwsze – dogłębnie dokumentuje codzienność językową rodzin. Po drugie – pokazuje RPJ jako proces dynamiczny, emocjonalny i negocjowany, a nie jedynie zestaw strategii. Po trzecie – ujawnia konkretne obszary trudności rodziców, szczególnie w zakresie konsekwencji i spójności zachowań językowych, co pozwala projektować bardziej trafne działania

edukacyjne i doradcze. Wreszcie – wnosi unikalny, bogaty materiał empiryczny, oparty na 21 wywiadach z rodzinami z różnorodnych krajów, co daje panoramiczny obraz tego, jak język polski funkcjonuje w diasporach.

W tym momencie chciałbym jeszcze odnieść się do faktu, o którym wspomniałem na samym początku mojej recenzji. Jestem dość zaskoczony, ponieważ pierwszy raz widzę pracę bez wyraźnego wyłonienia jej zakończenia, które zawierałoby całościowe podsumowanie. Zastanawiam się, czy funkcję tę mają spełniać sekcje 6.1.4 oraz 6.2 i 6.3? W modelu klasycznym pracy przyjęta jest bowiem zasada podsumowania obejmująca powtórne przywołanie uzasadnienia wyboru tematu, krótkie omówienie struktury pracy oraz powtórzenie najważniejszych konkluzji, czego niestety nie mogę znaleźć na stronach rzeczonyj rozprawy.

Pomimo wymienionych uwag, stwierdzam, że przedłożona rozprawa doktorska jest samodzielną, wartościową pracą a wymienione zastrzeżenia nie przekreślają jej walorów i należy je postrzegać jako krytykę konstruktywną prowadzącą do dalszej dyskusji, czy też jako listę sugestii mających na celu poszerzenie lub uzupełnienie pracy. Z perspektywy recenzenta można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że rozprawa stanowi wartościowy, dojrzały wkład w rozwijający się dynamicznie obszar badań nad rodzinną polityką językową w kontekście polskiej diaspory. Praca łączy rzetelność naukową, bogactwo kontekstu teoretycznego i empirycznego z realną refleksją nad praktycznymi konsekwencjami dla edukacji polonijnej. Pod względem stylu i języka rozprawa prezentuje się bardzo dobrze. Tekst jest klarowny, bogaty w przypisy i odwołania, choć momentami jest bardzo gęsty i wymagający dla czytelnika, co wynika z ambicji Doktorantki, by objąć szerokie spektrum zagadnień. W niektórych fragmentach można byłoby pokusić się o większą redukcję ilości szczegółów na rzecz wyrazistszego akcentowania kluczowych tez. Autorka porusza niezmiernie istotną tematykę, wykazując się znajomością literatury a jej dojrzałość w zakresie analizy i interpretacji danych wskazują, że wnosi Ona tym samym wkład w rozwój dyscypliny językoznawstwo. W związku z powyższym, przyjmuję przedłożoną rozprawę doktorską i stwierdzam, że stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a jej Autorka spełniła wymogi określone w art. 187 ust. 1-2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.). Wnoszę zatem o dopuszczenie Autorki rozprawy, mgr Katarzyny Panek, do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, 19 stycznia 2026 r.